

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 10, w nadesłanym i w nekrologach gr. 15, w kronice, raportach, dział gospodarczy, nauki w tygodniu gr. 70, pod nagłówkami na pierwszej stronie gr. 100, Tabelaryczna o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla pozostających pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 50 proc. Zagranicą o 60 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7—	Ma prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Zagranicą . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—				

W dniu święta narodowego Rumunii.

Miesiąc maj ma dla Rumunów specjalną, dziejową doniosłość. Zrzędnia losów, wspomagane czynami wybitnych osobistości rumuńskich, sprawiły, że właśnie w maju zdarzały się w tym kraju fakty o historycznym znaczeniu. I tak 10 maj 1866 r. to data wstąpienia na tron księżęcy w Bukareszcie Karola I. Hohenzollern-Sigmaringen, co oznaczało dla Rumunii koniec wewnętrznych walk poszczególnych wojewódów o władzę nad ziemiami rumuńskimi. 10 maj 1877 r. to dzień faktycznego wyzwolenia się z pod opieki tureckiej i ogłoszenie zupełnej niezawisłości. 10 maj 1881 r. to data uroczystego proklamowania królestwa. 10 maj 1919 r. to historyczny termin istotnego zjednoczenia się wszystkich ziem zamieszkałych przez Rumunów.

Od wieków ziemia rumuńska była polem starć zbrojnych. Wiele krwi w nią wsiąknęło. Wojna tworzyła historię tego kraju i kształtowała charakter jego ludu.

W czasie wielkiej wojny żołnierz rumuński stanął do walki z potęgą państw centralnych. Wydawało się, że łatwo i szybko ulegnie ich przewadze uzbrojenia i techniki. Gdy zdruzgotany siłą i przewagą techniczną musiał się cofać, to drogo oddawał każdą piędź ziemi ojczystej. Wreszcie w sytuacji nader ciężkiej i wydawałoby się beznadziejnej nie załamał się, lecz przeciwnie pokazał pod Marasesti, co jest wart.

A później, gdy działająca w Rumunii sprzymierzona armia rosyjska, zbolszewizowana, uległa zupełnej demoralizacji, rumuński żołnierz nie poddał się tej zaradzie i rozprzężeniu. Wytrwał wiernie pod swymi sztandarami w patriotyzmie i karności. Bronił dzielnie i obronił przed zgubą swój kraj. Co więcej stał się ostoją porządku w tej części Europy.

W dniu 10 maja oddają Rumuni cześć i hołd wszystkim synom-bohaterom, którzy bronią i krwią wykuli nowe granice zjednoczonej Ojczyzny. W tym dniu płyną ku nim nasze najszersze uczucia. Wszak już w dawnych dziejach zjawiają się między nami sojusze i braterstwa koni. Układ Jagielly z gospodarzem wołoskim Aleksandrem Dobrym dał mu moc hufców rumuńskich pod Grunwaldem przeciwko Krzyżakom. Gospodarowi Bogdanowi pomagają Polacy w obronie przeciw Węgrom jak i w wielu walkach z Turkami. Zółkiewski złożył swą siwą głowę na cecerskim polu, by bronić przed Turkami hospodara Gracjana.

Wiadomo powszechnie, że Marszałek Piłsudski otaczał sojusz polsko-rumuński szczególną pieczołowitością i przywiązywał dużą wagę do pomyślnego rozwoju bliskich, serdecznych stosunków z naszym południowym sąsiadem. Głęboko zapadło w duszę narodu polskiego przemówienie ówczesnego Naczelnika Państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego, wygłoszone w Sinaia dn. 15 września 1922 r., kiedy to między innymi padły takie słowa: „Z tego podobieństwa naszych dróg niedawnej przeszłości wynika jako skutek logiczny i wspólna dorga terażniejszości, która — nie wątpię — i w przyszłości poprowadzi na drogę wspólnych losów oba nasze narody, złączone zarówno w dziedzinie swych potrzeb i interesów, jako też w jednakiem uwielbieniu wolności, prawa i pokoju”. A.

Obóz Zjedn. Narodowego rozpoczął prace w Wielkopolsce.

Poznań, 9. 5. (Tel. wł.). W sobotę wieczorem przybył do Poznania szef Obozu Z. N., gen. St. Skwarczyński w towarzystwie szefa sztabu płk. Wendy i szeregu członków sztabu, szefa Zw. Mł. Polski, mjr. Galinata i kierownika oddziału propagandy O. Z. N. red. Zenczyńskiego, celem wzięcia udziału w uroczystej inauguracji prac Okręgu Wlkp. O. Z. N. Przybyłych powitało na dworcu prezydium Rady Okr. z posłem dr Leonem Surzyńskim na czele.

O godz. 10.30 rozpoczęła się w Białej Sali Bazaru, ozdobionej popiersiami zmarłego Wodza narodu Józefa Piłsudskiego, Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydzę, sztandarami narodowymi i bujną zielenią, uroczysta Akademia.

Po zagajeniu Akademii i powitaniu przybyłych przez przewodniczącego Okręgu pos. Surzyńskiego, zabrał głos szef Obozu gen. Skwarczyński.

Przemówienie to w wyjątkach podajemy:

Podjęliśmy ważną i odpowiedzialną pracę zjednoczenia narodu polskiego. Przyswiewca nam jeden wspólny wielki cel, dobro narodu i rozwój potęgi Rzeczypospolitej.

Podstawą naszej pracy jest deklaracja ideowa Obozu, ogłoszona 21 lutego 1937 r. przez mego poprzednika płk. Adama Koca, której zasady są naszą wspólną i niezmienną wytyczną. Realizacja jej zasad w konkretnej pracy organicznej najlepiej wykaże, jak nie istotne są pozorne rozbieżności poglądów, o których się nieraz słyszy, a które z takim zapałem wyszukują i świadomie wyolbrzymiają przeciwnicy idei zjednoczenia.

Naród polski posiada w sobie trwałe wartości, którymi są w pierwszym rzędzie: patriotyzm, religijność i głęboką przywiązanie do Kościoła katolickiego. Do nich należy również gorące przywiązanie do ziemi ojczystej. Te wartości duchowe są i dziś wiel-

ką dźwignią dalszego rozwoju narodu i Państwa Polskiego. Ze wzrostem ich nie szedł jednak w parze rozwój wartości czysto materialnych, gospodarczych. Stał temu na przeszkodzie systematyczny ucisk, stosowany w tej dziedzinie w okresie długoletniej niewoli przez zaborców.

Pod wpływem tego ucisku i tradycji dawnej Rzplitej szlacheckiej w psychice narodu polskiego, nie zakorzeniło się dość silnie zrozumienie ważności czynnika gospodarczego w życiu narodu.

Chlubny wyjątek pod tym względem stanowi Wielkopolska, której dorobek tak wysoko ocenił zmarły Wódz narodu Marszałek Józef Piłsudski, mówiąc w Poznaniu:

„Wy, Wielkopolanie, rzućcie zostaliście do walki, którą wam wróg nieubłagany wypowiedział w tej dziedzinie, w której Polska zawsze w wielkim stopniu najsłabszą była. Niemoc w tej dziedzinie przyczyniła się dużo do poprzedniego upadku. Walka została wam rzucona w dziedzinie organizacji, w dziedzinie umiejętności wytwarzania codziennego, szarego, pełnego obowiązku i pełnego trudu życia. Rzucono to wam wyzwanie, przyjęliście i w tej dziedzinie macie za sobą dorobek niewoli wspaniałej, zdobyty uczciwie w drobniagowej, obowiązkowej, sumiennej pracy”.

Bez względu na brutalny w swych metodach ucisk zaborcy wywołał ze strony społeczeństwa Wlkp. twardą i nieustępliwą reakcję, opartą na mocnych podstawach patriotyzmu. Ta walka Wielkopolski o własne polskie wartości gospodarcze, została uwieńczona tak chlubnym rezultatem, że dzisiaj w wolnej Polsce, ziemi jej zajmującej przodujące pod względem gospodarczym miejsce. W walce tej rolnik Wlkp. postawił na wysokim poziomie kulturę rolną swego gospodarstwa i zorganizował wzorową akcję spółdzielczą. W walce tej polski kupiec i rzemieślnik potrafił przeciwstawić się zwycięsko

próbie opanowania tych dziedzin życia gospodarczego przez obce narodowe elementy.

Kupiec i rzemieślnik potrafił dokażać tego, że miast wielkopolskie mają dzisiaj charakter miast czysto polskich. A nie była to sprawa łatwa.

W dawnej Rzplitej szlacheckiej panowało powszechne błędne przekonanie, że jedynym, zaszczytnym i godnym szlachcica zajęciem jest zawód rycerski i praca na własnej roli. W związku z tym mieszczaństwo w dawnej Polsce było w olbrzymiej większości elementem obcym, napływowym i nigdy nie było stanem silnym i wpływowym.

Chęć uprzywilejowania i podniesienia wpływów w państwie stanu mieszczańskiego, przyswiewca autorom konstytucji 3 maja, nie została niestety zrealizowana ze względu na rozbiory — i upadek Polski.

Pod rządami rosyjskimi i austriackimi, mieszczaństwo polskie nie miało na leżytych warunków rozwoju, w wyniku czego cały prawie handel i olbrzymi procent rzemiosła znalazł się w rękach obcych, a przede wszystkim żydowskich.

Mieszczaństwo wielkopolskie zdało doskonale swój egzamin wobec historii i dzisiaj ma przed sobą pionierską rolę w życiu Państwa Polskiego. Stano wi dowód, że nie metoda łatwego frazesu i awantury ulicznej, lecz solidna i wytrwała praca realizacyjną najskuteczniej można spolszczyć handel i rzemiosło.

Utrzymując na wysokim poziomie swój dotychczasowy dorobek, musi mieszczaństwo wielkopolskie ogarnąć nim i inne ziemie polskie.

Tak jak wykwalifikowany robotnik województw zachodnich stanął na pionierskim posterunku przy budowie C. O. P., tak wielkopolski kupiec i rzemieślnik, powinien na wszystkich ziemiach polskich stać się rzecznikiem i wzorem skutecznej walki gospodarczej z elementem żydowskim. Pragnę też, aby okręg poznański O. Z. N. opracował w porozumieniu z Centralą i innymi okręgami Obozu sposoby realizacji tych koniecznych i zdrowych postulatów.

Stanowisko Roosevelta wobec zakazu dostawy broni do Hiszpanii.

Waszyngton, 9. 5. (PAT.) Losy wniosku sen. Nye, domagającego się zniesienia zakazu wywozu broni do Hiszpanii będą ustalone po powrocie prezydenta Roosevelta do Waszyngtonu, czyli w połowie przyszłego tygodnia.

Prezydent Roosevelt ma się odnosić przychylnie do sprawy zniesienia zakazu ze względu na to, że w tym wypadku możnaby podnieść ponownie sprawę ustawy o neutralności, która okazuje się coraz bardziej nieżyłota i sprzeczna z polityką zewnętrzną St. Zjednoczonych mimo to prezydent podawać ma w wątpliwość skuteczność zniesienia zakazu wywozu broni ze względu na to, że flota gen. Franco może z łatwością przychwycić transporty broni wysyłane drogą morską.

Według oświadczeń sekretarza stanu Hulla, departament stanu starać się będzie zachować linię postępowania

równoległą do linii ustalonej przez Komitet nieinterwencji.

To stanowisko departamentu stanu aprobowane jest przede wszystkim z rozmaitych względów przez katolików, przez zwolenników systemu zbiorowego bezpieczeństwa oraz przez zwolenników „polityki realistycznej”, którzy uważają za niewłaściwe dokonywanie jakichkolwiek zmian w status quo obowiązującym wobec Hiszpanii oraz nie chcą utrudniać akcji uspokojenia, prowadzonej przez Francję i Wielką Brytanię. Jednakże departament stanu udzielił swej opinii komisji spraw zagranicznych senatu dopiero po odbyciu narady z prezydentem Rooseveltem.

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że komisja spraw zagranicznych jest w większości swej przychylna dla sprawy podjęcia w senacie dyskusji nad wnioskiem sen. Nye.

Zgon Oktawiana Gogi.

Bukareszt, 9. 5. (PAT.) B. prezes Rady ministrów Oktawian Goga zmarł o negdaj po południu w swym pałacu w Siedmiogrodzie.

Przed dwoma dniami, jak wiadomo, b. premier został sparaliżowany i od czasu tego stanu jego zdrowia stale się pogarszał. Chory zmarł nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności.

NA FRONCIE HISZPAŃSKIM.

Salamanka, 9. 5. (PAT.) Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej donosi, że pomimo niepogody wojska powstańcze posuwają się dalej w strefie Morella. Oddziały powstańcze zajęły wioski Portel de Morella i Las Alvaredas, oraz szereg innych doniosłych strategicznie pozycji.

W stoczonych walkach nieprzyjacieli poniosł znaczne straty i pozostawił na placu boju licznych zabitych i rannych.

Wiadomości bieżące.

9

Poniedziałek

Grzegorza

Jutro: Izydora

MAJA 1938

Wschód słońca 3:51

Zachód 19:15

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Rose Marie”.
Wtorek godz. 19.30 „Rose Marie”.
Środa godz. 19.30 „Lato w Nohant”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 19.30 „Lekko myślą siostra”.
Środa teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Zemsta Tarzana”.
BALTYK: „Burgtheater”.
CASINO: „Pan: Walewska”.
CHIMERA: „Kobiety nad przepaścią”.
EUROPA: „Wrzós”.
KOPERNIK: „Pensjonanka”.
MARYSIENKA: „Zielone pola” i Molly Bicon.
METRO: „Sklamalam”.
MUZA: „24 godziny miłości” i „Roman tyczny milioner”.
PALACE: „Szczęśliwa 13-tka”.
PAX: „Płomienné serca”.
RAJ: „Pietro wyżej”.
RIALTO: „Mały czarodziej”.
ROXY: „Spotkali się w Paryżu”.
STYLOWY: „Królowa przedmieścia” i rewia.
SWIT: „Zaginiony horyzont” i „Robinson Kruczo”.
TON: „Władczyni: dzungli”.
UCIECHA: „Walka o złote pola” i rewia

— Operetka „Rose Marie” w Teatrze Wielkim ukaże się dziś i jutro wieczorem po cenach zniż. z występem w partii Jima A. Raczkowskiego, znakomitego tenora op. warsz. w dalszej premii. obsadzie: Ankiewicz-Szykowski, Bielicka Kaupé, Stankówna, Borowy, Kuligowski, Nieprzewski, Szalawski, Więckowski, Zintel, urozmaiconej licznymi produkcjami choreograficznymi, w zwiększonym zespole baletowym, w reżyserii F. Kuligowskiego, w opracowaniu muzycznym J. Munda, w malowniczej i efektownej oprawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego. Abon. 19.

— Teatr Rozmaitości w dniu dzisiejszym nieczynny. Jutro we wtorek 10-go b. m. wraca na repertuar jedna z najlepszych polskich komedii znakomitego pisarza Wł. Perzyńskiego „Lekko myślą siostra” w wnikliwej realizacji scenicznym znakomitego reżysera K. Borowskiego, w doskonałej premierowej obsadzie: Barwińska, Charnicka, Górska, Borowski, Leliwa, Mierzejewski, Wojtecki, w stylowych ramach dekoracji proj. M. Różańskiego. Abon. 20.

— Nowa premiera Teatru Wielkiego „Lato w Nohant” Jarosława Iwaszkiewicza. W środę 11 bm. Teatr W. wystąpi z nową premierą sezonu, pierwszym utworem scenicznym znakomitego poety J. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”, w którym autor w niezwykle interesującej i emocjonującej wizerunku akcji przedstawia dzieje znakomitej pisarki George Sand i genialnego Fryderyka Chopina. Nowa premiera znajduje się w scenicznym opracowaniu kończącego już swoją gościnę we Lwowie doskonałego reżysera teatrów stołecznych K. Borowskiego, który przygotowaniu znakomitego utworu poświęcił wiele wysiłku pracy wraz z zespołem wykonawców Zmiejewski i Wojteckim w rolach głównych George Sand i Chopina, w dalszej obsadzie popisowych ról: Mazarekówna, Tiche, Zielińska, Kruszelnicka, Borowski, Kalinowski, Leliwa, Madaliński, Staszewski, Szalawski, Muzyk Chopina, którą przepojona jest cała akcja, wykona uproszony znakomity artysta prof. dr. E. Steinberger. Nowa oprawa dekoracyjna przedstawiająca letnią siedzibę wiejską znakomitej pisarki George Sand, projektu M. Różańskiego.

— Popularne przedstawienie dla Związków i Stowarzyszeń sztuki H. Zbierzchowskiego „Zawsze wierny”. Pragnąc udostępnić jaknajliczniejszemu i najszerszemu sferom społeczeństwa poznanie sztuki ulubionego poety Lwowa Henryka Zbierzchowskiego „Zawsze wierny”, apoteozującej piękną i bohaterką historię kresowego grodu, Dyrekcja Teatru wyznacza na to przedstawienie najniższe popularne ceny miejsc, a to: miejsca parterowe od 1 do 10 rzędu po zł. 1.50, od 10 rzędu wyżej po zł. 1. Miejsca balkonowe oraz miejsca w lożach po zł. 1. Balkon III. piętra po gr. 50, miejsca boczne po gr. 30, które obowiązywać będą przy zamówieniu conajmniej zbiorowych 50 biletów. Wszystkie Związki i Stowarzyszenia proszone są o możliwe natychmiastowe zgłaszanie zamówień, po skompletowaniu których zostanie wyznaczona data przedstawienia.

KRONIKA MIEJSKA.

Kradzież aparatu radiowego. Z lokalu Małopolskiego Korpusu Wyszukanych Wojskowych przy ul. Ochronek 1, skradziono wczoraj aparat radiowy czterolampowy, wartości 200 zł.

Karambol samochodowy. Wczoraj popołudniu na ul. Potockiego u wylotu Nabis, laka, samochód osobowy A 41480, prowadzony przez kierowcę Michała Gajewskiego (Gołąba 12) najechał na taksówkę T 40053,

Uzgodnienie warunków ruchu telekomunikacyjnego między Polską a Litwą.

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Z dniem 10 maja b. r. zostaje wprowadzony normalny ruch pocztowy i telekomunikacyjny między Polską i Litwą.

Obrót pocztowy obejmować będzie wymianę wszelkiego rodzaju przesyłek listowych t. zn. listów, kartek pocztowych pojedynczych i z opłaconą odpowiedzią, druków, próbek towarów, oraz papierów handlowych — z wyjątkiem przesyłek mieszanych. Czasopisma nadawane być mogą za opłatą dla druków. Listy wartościowe przyjmowane będą do kwoty 5000 zł.

Przesyłki powyższe nadawane być mogą we wszystkich placówkach pocztowych na ogólnych warunkach obowiązujących w obrocie zagranicznym przy czym dla obrotu tego stosowane będą również normalne zagraniczne opłaty taryfowe (za kartkę 30 gr., za list zwykły 55 gr.).

Ruch pocztowy obejmuje również wzajemną wymianę paczek i przekazów pocztowych zwykłych i telegra-

ficznych oraz przesyłek pobraniowych. Paczki w obrocie z Litwą dopuszczane są do wagi 20 kg. Opłaty za paczki wyszczególnione są w wydawnictwie: „Opłaty i warunki przesyłania paczek za granicę”, i tak n. p. opłata za paczkę do 5 kg. wynosić będzie 4.05 zł. Przekazy pocztowe i telegraficzne mogą być nadawane do wysokości 2000 litów. Do tej samej wysokości mogą być nadawane również przesyłki za pobranem.

Opłaty za telegramy wynoszą od słowa 18 ctn. zł., co odpowiada mniej więcej 32 groszom. Opłaty za 3-minutową rozmowę telefoniczną wynoszą będą: n. p. z Wilna do Kowna — 5.85 zł., z Warszawy i Gdyni do Kowna — 6.95 zł., a z Łodzi do Kowna — 8.01 zł.

W ten sposób, poczynając od 10-go b. m. będziemy mogli korzystać z komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej z Litwą już bez żadnych ograniczeń.

Raid motorowy w trzecią rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Pragnąc zmanifestować przywiązanie do nieśmiertelnej idei Wskresziciela Polski, w 3-cią rocznicę śmierci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Związek Rezerwistów organizuje raid motorowy.

Trasa prowadzi z Warszawy, przez Ostrów Mazowiecki, Białystok, Grodno, Wilno do Żułowa.

W Żułowie, w kolebce Wielkiego Marszałka pobrana będzie ziemia, która następnie będzie złożona na Sowińcu.

Z Żułowa tą samą trasą nastąpi powrót do Warszawy dnia 11 maja o godz. 20.30.

W dniu 12 raid wyrusza przez Rawe Mazowiecką, Piotrków, Kielce i Miechów do Krakowa, by o godz. 20.40 złożyć ziemię żułowską na Sowińcu.

ZJAZD LWOWSKIEGO OBWODU L. M. I K.

Odbył się zjazd Lwowskiego Obwodu L. M. i K. z udziałem około 50-ciu delegatów Oddziałów i Kół LMK. — Złożone sprawozdanie zarządu za rok ubiegły wykazało dalszy rozwój organizacyjny LMK. — Po złożeniu sprawozdań i uchwaleniu programu prac, w którym nacisk położono na wciągnięcie w szeregi LMK. całego społeczeństwa lwowskiego oraz na propagandę zagadnień morkich i kolonialnych, wybrano nowy zarząd, do którego weszli: pp. Bartłomiej M., mgr. Buszek K., mgr. Beltowski M., dr Dembowski L., inż. Krykiewicz M., inż. Musiał M., nac. Janowski L., ppłk. dypl. Kawecki T., Kochański W., prof. dr Niemczycki St., nac. Ostrowski E., Samoczko Wł., Rudnicka El., nac. Szpaczynski K., sędzia Stafinski W., mgr. Trojnar St., Wojciechowski St.

Program radiowy.

Wtorek, 10 maja.

Lwów. Godz. 6:15: Audycja poranna. 11:15: Audycja dla szkół. 11:57: Sygnał czasu. 12:03: Audycja południowa. 15:45: Płyty. 15: Gawęda regionalna. 15:30: Wiad. gosp. 15:45: Audycja dla dzieci. 16:05: Przegląd aktualności finans.-gospod. 16:15: Koncert. 17: Pogadanka. 17:10: Odczyt. 17:30: Polskie pieśni. 18: Pogadanka. 18:10: Wiad. sport. 18:20: Pogadanka. 18:30: Płyty. 18:50: Pogadanka. 19:10: Dialog literacki. 19:40: Pogadanka. 19:50: Lekka audycja muzyczna. 20:45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 22: Muzyka taneczna. 22:50: Dziennik wieczorny. 23: Koncert żywe.

prorowadzoną przez Bohuckiego Teodora. — Wskutek najechania taksówka została lekko uszkodzona.

Nieszczęśliwy wypadek na meczu. Wczoraj po południu w czasie meczu piłkarskiego na boisku „Czarnych”, zawodnik „Czarnych” Ryszard Birkman, złamał nogę. Pogotowie ratunkowe odwiezło go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Z SALI POL. TOW. MUZYCZNEGO.

Szymon Goldberg.

O tym wybornym skrzypku napisałem już przy okazji ostatniego koncertu filharmonicznego. Dziś raz jeszcze podkreślam niezwykłą miękkość tonu, lekkość gry i opagowanie techniczne.

Program był bogaty i obejmował utwory od Händla: Bacha aż po Debussy'ego i Szymanowskiego. We wszystkich tych kompozycjach wykazał p. Goldberg doskonałe wycucie stylu i rzetelny pietyzm dla wykonywanych dzieł.

Sukces był duży i zasłużony, niemniej jednak musi w nim i to w znacznym stopniu uczestniczyć p. dr. Steinberger, którego akompaniament jest zawsze rzetelnym wyczynem artystycznym. Wykonanie np. „La Fontaine d'Arethuse” Szymanowskiego w prawdziwie pięknej szacie nie byłoby wprost do pomysłenia bez udziału tego świetnego pianisty. J. M.

NABOŻENSTWO W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO RUMUNII.

We wtorek dnia 10-go b. m. w dniu Święta Narodowego Rumunii, odprawione zostanie staraniem Konsulatu Generalnego Królestwa Rumunii, uroczyste Te Deum w cerkwi prawosławnej, przy ul. Franciszkańskiej, o godz. 10 rano. Konsul rumuński przyjmować będzie tego dnia w godzinach od 12.30 do 14 w swych apartamentach (pl. Mariacki 8).

REZYGNACJA REKTORA A. JOSZTA.

Komunikują nam z Rektoratu Politechniki lwowskiej, że J. M. rektor prof. dr. Adolf Joszt, z powodu złego stanu zdrowia zgłosił w dniu 5 maja b. r. rezygnację z godności rektora. (PAT.)

ODCZYT UCZONEGO WĘGERSKIEGO WE LWOWIE

Na zaproszenie Uniwersytetu Jana Kazimierza i Polskiego Towarzystwa Historycznego, przyjechał do Lwowa prof. Emeryk Lukinich z Budapesztu, członek Polskiej Akademii Umiejętności i członek hon. Polsk. Tow. Historycznego. We wtorek 10 maja 1938 r. wygłosi prof. Lukinich odczyt w sali Kopernika Uniwersytetu o godzinie 12-tej p. t. Stanowisko rządu węgierskiego wobec sprawy polskiej w pierwszych latach wojny światowej (w języku niemieckim). Goście mile widziani.

Giełda z dnia 9 maja.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.10, Berlin 213.07, Amsterdam 294.30, Kopenhaga 118, Londyn 26.41, N. Jork czeki 5.30 i pięć ósmych, kabeł 5.30 i trzy czwarte, Oslo 132.65, Paryż 14.92, Praga 18.47, Sztokholm 136.20, Zurych 121.35, Mediolan 27.92. Papiery państwowe: wewn. 65, prem. dolar. 41.75, konsolidacyjna 68.75. Akcje: Bank Polski 116.50, Lilpop 4.25, Norblin 185, Modrzejew 14, Zyrardów 58.75, Habermusch 49.50.

LWOW — GIEŁDA ZROZOWA

Pszonica obrót 446 ton, żyto 594, jęczmień 307, owies 23. Ogólny obrót 2251 ton.

OFIARNOŚĆ NA F. O. N. NIE SŁABNIE.

Nie sposób wymienić wszystkich darów, złożonych ostatnio na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. W szlachetnym współzawodnictwie biorą udział pracownicy umysłowi i fizyczni, przedsiębiorstwa mniejsze i większe, rzemieślnicy, nauczycielstwo i uczniowie szkół średnich i powszechnych, szczególnie wyróżniający się swą ofiarnością. Dla przykładu tylko wymienimy: Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Zelaza, Sp. ak., ufundowało wojskowy samolot szkolny; Społeczeństwo powiatu kopyczyńskiego, zakupiło działko przeciwpancerne; Zakłady Elektro Sp. ak. w Łaziskach Górnych, wraz ze swymi pracownikami, ufundowały cztery ciężkie karabiny maszynowe z pełnym wyposażeniem i zaprzęgiem; p. Józef Schimschal mistrz stolarski z Katowic, ofiarował ręczny karabin maszynowy; Dzieci szkoły powszechnej w Janowej Dolinie pod kierunkiem swego wychowawcy, zarobili pracą fizyczną (ręczne szcze gólnie godna uznania), 1500 zł., przeznaczając je na ufundowanie sprzętu wojennego.

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ.

Miejskie Zakłady Elektryczne — zakład oświetlenia 353.55 zł., Lwowskie Tow. Akc. Browarów za personel 102, M. Mielecka 20, Cegielnia J. Reissa 53.74, za pracowników 10.59, Ch. Roller 20, M. Zakład Gazowy 98.27, dr. J. Lille 20, inż. D. Seelenfreund 3025, dr. J. Kolmer 30, urzędnicy i robotnicy firmy „Perun” 22.79, dr. E. Blumenfeld 24.50, K. Sethaler 22.75, M. Drzewicki 20, M. Bilijska 45, R. Zehngut 25, B. Seibel 20, dr. A. i R. Schwerffinger 50, A. Mensik 50, E. Häcker 30, inż. R. Hermelin 25, M. Kopyel 25, dr. M. Dzerowicz 30, Lantner i Linker 20, D. Menkes 25, U. 20, Księgarnia Szewczeni 50, Ch. Scheer 40, D. Mensch 20, Kino „Kopernik” i „Marsyjska” 100, Kino „Palace” 50, K. Dulebina 20, I. Heller 20, W. Singer 25, Powszechny Skład Odzieży 50, Piaskownia Waldmana 25, J. Nowak 100, L. Stark 50, dr. Wacław Nieświatowski 100, dr. I. Philip 20, J. Talowski 20.

ŚWIĘCONE KONGREGACJI KUPIECKIEJ WE LWOWIE.

Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu Kongregacji Kupieckiej Lwowa, tradycyjne święcone, w którym udział wzięli wszyscy zorganizowani kupcy, wraz ze swymi rodzinami.

Uroczystości poświęcenia stołu dokonał ks. przeor Br. Szepelek. Następnie prezes organ. J. K. Pfau, dziękował w podniosłych słowach zebranych za przybycie i ukazał serdeczne nici, jakie łączą szereg organizacji kupieckich Małopolski Wschodniej.

Z kolei pos. Sikorski podkreślił zaśluzgi członków w kierunku zorganizowania kupców chrześcijańskich w Polsce, i wskazał drogi, którymi wypada iść kupiectwu polskiemu na terenie Małopolski Wschodniej.

Po tym przemawiali: p. prezes Barwickowa, p. dyr. Krzyszkowski, ławnik Kistryn, prez. Rupper, dyr. Krawczyński, dyr. Hochtowski i prezes Golewski.

P. Prezydent R. P. o wrażeniach z pobytu w C. O. P.

Sandomierz, 9. 5. (PAT.) Ostatni dzień swego pobytu na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego poświęcił Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiedzeniu Sandomierza, zapoznaniu się ze stanem robót regulacyjnych Wisły w pobliżu Sandomierza oraz szczegółowemu zwiedzeniu wielkich zakładów metalurgicznych w Stalowej Woli.

O godzinie 9-tej rano Pan Prezydent R. P. udał się ze Stalowej Woli w towarzystwie p. wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego, ministrów rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, oraz swity do Sandomierza.

Z Sandomierza Pan Prezydent R. P. w towarzystwie ks. biskupa Lorka powrócił do Stalowej Woli, gdzie po śniadaniu udał się na zwiedzenie wielkich zakładów hutniczych i kolonii mieszkalnej, wysłuchawszy uprzednio referatów płk. Maciejowskiego i dyrektora Siedlanowskiego, dotyczących budowy i produkcji wytwórni.

Dokoła zakładów powstaje już dzisiaj należycie zaprojektowane i rozplanowane miasto „Stalowa Wola”.

O godzinie 18-tej Pan Prezydent R. P. przybył do Rozwadowa, skąd żegnany przez wojewodę Bilyka i gen. Wierczorkiewicza, odjechał pociągiem specjalnym wraz z otoczeniem w powrotną drogę do Warszawy.

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Przy zakończeniu obiadu Centralnego Okręgu Przemysłowego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w wagonie specjalnego wysłannika P. A. T., red. Wacława Sikorskiego, któremu oświadczył, co następuje:

„W ciągu trzech dni zwiedziłem kilkanaście obiektów przemysłowych, budujących się lub nawet pracujących już „pełną parą” w Okręgu Centralnym.

Odbyłem szereg rozmów zarówno z kierownikami tych wielkich prac i z robotnikami, jak też i z szefami resortów, planujących te poczynania. Wszędzie stwierdziłem nie tylko sens gospodarczy tej pracy, ale i niezwykły wprost entuzjazm pracowników, realizujących to wielkie dzieło, które nazywane jest Centralnym Okręgiem Przemysłowym. Pod wpływem tych prac ośrodki komunalne, dotychczas martwe i zapomniane, stały się aktywne i coraz częściej zjawiają się twórczy wysiłki w środowiskach tak dziś żywych, jak n. p. Rzeszów, Sandomierz, czy Stalowa Wola.

Obok inicjatywy państwowej, coraz śmielej realizuje tu swe własne poczynania również inicjatywa prywatna. — Jestem pewny, że tym dzielnym ludziom będzie tu sprzyjać trwałe powodzenie. Szczególnie jednak wielkie osiągnięcia w tym dziele budowy nowej Polski mają tu władze wojskowe. Ich naprawdę mądre i obywatelskie stanowisko doprowadziło do tego, że obok imponujących osiągnięć czysto wojskowych, zdołano tu zrealizować prawdziwie twórczy entuzjazm pracy, budujący trwałe wartości gospodarcze i społeczne w znaczeniu ogólnopolskim.

To, co widziałem w Centralnym Okręgu przemysłowym — jest nowym czynnikiem wiary w niespożyte siły narodu polskiego, a zarazem reakcją przeciwko wszelkiemu bezpłodnemu pesymizmowi.

Wyrażam więc moje pełne uznanie wszystkim tak liczny dziś i coraz liczniejszym współpracownikom i współtwórcom utrwalania potęgi Polski przez planową rozbudowę sił gospodarczych w Centralnym Okręgu Przemysłowym”.

Przemówienia kancl. Hitlera i Mussoliniego.

Rzym, 9. 5. (PAT.) Kanclerz Hitler udał się o godz. 9.30 po raz drugi na wystawę Augusta w towarzystwie ministra oświaty Bottai i zabawił tam około godziny, a następnie zwiedził muzeum na Kapitolu. O godz. 11.30 kanclerz przybył do zamku Świętego Anioła, skąd po zwiedzeniu zbiorów historycznych, odjechał do Panteonu, gdzie po raz drugi odwiedził groby królów włoskich. Po zwiedzeniu Panteonu Hitler powrócił do pałacu kwirynalskiego, skąd po chwili pojechał na śniadanie do księstwa heskich.

Po południu odwiedził Hitlera w pałacu kwirynalskim Mussolini, który zabrał kanclerza samochodem do Termu Dioklecjana. — Przy zwiedzeniu termu i muzeum, towarzyszył kanclerzowi minister Bottai i minister Ciano.

Wieczorem odbył się w pałacu Weneckim na cześć kanclerza Hitlera i jego swity obiad, wydany przez Mussoliniego. Pod koniec obiadu Mussolini i Hitler wygłosili przemówienia.

Rzym, 9. 5. (PAT.) Benito Mussolini i Adolf Hitler wygłosili wieczorem toasty w czasie bankietu, wydanego w pałacu Weneckim na cześć kanclerza Rzeszy.

TOAST HITLERA.

„Głęboko wzruszony, dziękuję Panu za bardzo serdeczne słowa powitania, z którymi zwrócił się Pan do mnie w imieniu włoskiego rządu i narodu.

Ruch narodowo-socjalistyczny i rewolucja faszystowska, stworzyły dwa nowe, potężne państwa, które dziś, w świecie niepokoju i rozkładu, są wzorem porządku i zdrowego postępu. W ten sposób powstał w Europie blok liczący 120 milionów ludzi, zdecydowa-

nych do obrony swych odwiecznych praw do życia i do stawienia oporu tym wszystkim siłom, które byłyby skłonne przeciwstawić się ich naturalnemu rozwojowi.

Wodzu. Ubiegłej jesieni proklamowałem Pan w Berlinie jako moralne prawo święte dla Pana i dla Włoch faszystowskich zasady: „Jasno i otwarcie mówić, a jeśli się ma przyjaciela — maszerować z nim aż do końca”. — Ja również opowiadam się za tym prawem. Należy się Panu, Benito Mussolini, podziękowanie za historyczny czyn powołania rzymskiego państwa z zamierzchłych tradycji do nowego życia. Na północ od was, z licznych szczepów powstało nowe państwo germańskie.

Nauczeni doświadczeniem 2000 lat, będziemy my dwaj, którzy staliśmy się teraz bezpośrednimi sąsiadami, uznawać tę naturalną granicę, jaka opatrzość i historia wytyczyła wyraźnie między naszymi obu narodami.

Jest moją niezłomną wolą i testamentem dla narodu niemieckiego, by ta, przez naturę między nami stworzona granica Alp uważana była na zawsze za nietykalną, wiem, że wtedy dla Rzymu i Germanii nastąpi wielka i błogosławiona przyszłość.

Wodzu Tak, jak Pan i jego naród w rozstrzygających dniach dotrzymaniaście swej przyjaźni dla Niemiec, tak ja i mój naród gotowi jesteśmy okazać Włochom tę samą przyjaźń w ciężkiej godzinie.

Wznoszę więc mój puchar i piję za Pańskie zdrowie, za szczęście i wielkość narodu włoskiego oraz za naszą niezmienną przyjaźń”.

Prasa francuska o toastach rzymskich.

Paryż, 9. 5. (PAT.) W kołach politycznych Paryża toasty rzymskie komentowane są, jako dowód odprężenia sytuacji politycznej.

Prasa paryska podkreśla niemal jednogłośnie, że w żadnym toaście nie zostało wypowiedziane słowo „sojusz”, i że wobec tego wypadki rozmów rzymskich nie obejmują bynajmniej sprawy układów wojskowych między Rzeszą a Italią.

Bardzo mocno podkreślane w przemówieniu kanclerza Hitlera sprawy

granicy alpejskiej między Germanami a Rzymianami traktuje prasa paryska jako kompensatę, daną przez Niemcy Włochom w zamian za stanowisko włoskie w sprawie Anschlussu. Prasa paryska z zadowoleniem stwierdza, że wczorajsze toasty nie utrudniają w niczym ewentualnych dalszych rozmów europejskich, zmierzających do normalizacji stosunków na kontynencie.

„Le Temps” pisze: W wyniku rozmów Hitlera z Mussolinim normalizowanie stosunków między osi Rzym — Berlin a Paryżem i Londynem nie zostało bynajmniej utrudnione.

Niektóre dzienniki, wyrażając zaniepokojenie z powodu Czechosłowacji, wyrażają obawę, że rozmowy rzymskie przyniosą dla Pragi wyniki ujemne.

Włochy bowiem, jak pisze „Paris Midi”, w depeszy swego korespondenta praskiego, zadeklarowały dość daleko idące desinteressement w sprawie Czechosłowacji, poprzestając tylko na gwarancji, że Niemcy uszanują interesy polityczne i gospodarcze Włoch w basenie dunajskim i na półwyspie bałkańskim.

Rząd polski wobec działalności Kominternu w Czechosłowacji.

Warszawa, 9. 5. (PAT.) Urzędowo komunikują:

W odpowiedzi na demarche rządu polskiego w Pradze w sprawie antypolskiej akcji ekspozytury kominternu w Czechosłowacji oraz tamtejszej partii komunistycznej, rząd czechosłowacki jak wiadomo, nadesłał rządowi polskiemu notę, przyjmującą do wiadomości zarzuty strony polskiej i zawierającą deklarację co do podjęcia energicznych kroków przeciwko tej działalności wywrotowej, rozwijanej w Czechosłowacji i skierowanej przeciwko Polsce. Jednocześnie rząd czechosłowacki prosił o pomoc ze strony polskich władz kompetentnych w tej sprawie.

Stanowisko rządu czechosłowackiego rząd polski przyjął do wiadomości,

podkreślając jednak, że za wykonanie powyższego zobowiązania, przyjętego przez rząd czechosłowacki, będzie dopiero uważał konkretne wyniki kroków, podjętych przez rząd republiki czechosłowackiej przeciwko wspomnianej akcji wywrotowej.

Rozmowy francusko-belgijskie o sytuacji walutowej.

Paryż, 9. 5. (PAT.) Ostatnie obniżenie kursu franka spowodowało, że za kilka dni nastąpi wizyta belgijskiego ministra spraw zagranicznych, oraz ministra skarbu, którzy przybędą do Paryża w celu omówienia z członkami rządu francuskiego sprawy dalszego rozwoju normalnych stosunków gospodarczych między Francją i Belgią.

Tego rodzaju rozmowy odbywały się zawsze po każdej dewaluacji, fran-

cuskiej czy belgijskiej. Sprawa ta posiada o tyle doniosłe znaczenie, że Belgia kieruje do Francji 20 proc. całego swego eksportu.

Władze administracyjne wydały szereg zarządzeń, mających na celu nie dopuszczenie do nieuzasadnionej zmiany cen, która by postawiła pod znakiem zapytania dotychczasowe wyniki ostatniej operacji finansowej rządu.

czasu do czasu spadała mu błyskawicznie na grzbiet, prowokując reakcję.

Łata był zbyt przejęty własnym losem, by myśleć o dziwnym, nigdy dotąd niewidzianym postworku, jako o mięsie na obiad. O obiedzie przestał wogóle myśleć, od kiedy dostał się do niewoli. Mimo to, pozornie nie zwracając uwagi na intruza, miał go dobrze na oku, choć nie reagował na jego obecność w klatce. Wiedział, że z tej strony nic nie grozi jego futru. Ignorował z uporem, zdecydowany w danym razie zlikwidować sprawę kłami.

Wizyty Makaki powtarzały się kilka razy dziennie. Przez niepojęty sentyment do kundla, małpa zaniebowała nawet psy. Upodobała sobie właśnie melancholijnego lisa i jego klatkę

Ta obojętność rudego i jego kamienny spokój zdawały się potężnie imponować małej Makako. W jego zachowaniu się nie było nigdy nic takiego, co by mogło drażnić. Nie obruszał się, nie awanturował. Leżał, siedział lub żarł — a zawsze milcząco. Nawet włączając się beznadziejnie z kąta w kat, czynił to miękko i harmonijnie, co nerwowej małpce stanowczo się podobało.

Cierpliwość i upór malutkiej Makako w końcu zwyciężyła. Łata był prawdopodobnie pierwszym kundlem na świecie, który złamał życiowe zasady swego plemienia. Chcąc nie chcąc, zaprzyjaźnił się właśnie z małpą. A sprawiły to pchły. (C. d. n.).

JÓZEF BIENIASZ.

65

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

W menażerii wybuchały co jakiś czas głośne poryki, pomruki niezadowolenia i swary. Każdy protestował na swój sposób przeciwko samowoli kapryśnej Makako, zakłócającej chwilę ulubionej drzemki, lub poważną dla każdego czynność iskania pcheł.

Makako przepadała za dymem tytoniowym, który wprawiał ją w błogie odurzenie. Kiedy człowiek, palący papierosa, dmuchał na nią dymem, małpa zwracała głowę w stronę i wdechowała truciźnę z widoczną przyjemnością. Potem zapadała w półgodzinną drzemkę, a w menażerii nastawał spokój.

Umiała też sama palić papierosa z wprawą i miną ulicznego łobuza. Tej sztuki, jak zresztą wielu innych, nauczył ją wedrowny kuglarz, którego była własnością, nim się tutaj dostała. Więc zdarzało się, że zakradłszy się do mieszkanka dozorczy, porywała mu tytoniowy niedopałek, nierzadko z ust i wpadała najchętniej do klatki psów, gdzie zaspakajala namiętność, starając się przy tym uraczyć dymem także swoich psich przyjaciół, ku ich głośnemu oburzeniu.

Ludzie tolerowali to niesłychane warcholstwo

małej, złośliwej bestyjki i rzadko kiedy się zdarzało, by ją karcono za niedozwolone figle. Ale bo też Makako, mimo wrodzonej złośliwości, żyła na poufalej stopie ze samym dozorcą. Skoro go jeno zobaczyła, porzucała wszelkie zabawy i zapominała o wymyślaniu nowych kawałów, by mu się wdrapać na ramię, objąć za szyję rączkami i przytulić pysk do twarzy, co jej sprawiało największą rozkosz. Wzamięian człowiek darzył ją przyjaźnią, karmił łakociami i dogadzał na różne sposoby, a z urządzonych figli i psot cieszył się na równi z małpką.

Nastanie do menażerii nowego gościa, którym był Łata, Makako powitała z nieklamany zadowoleniem. Podobał jej się ten wspaniały kudłacz. Co dzień podchodziła pod klatkę Łaty, nawet wcisnęła się do środka i uwieszona w górze u pręta, stroiła różne pocieszne grymsy, by zwrócić na siebie uwagę. Łudziła się, że ze strony rudego przybysza spotka ją co najmniej tak życzliwe przyjęcie, jak ze strony psów. Pomyliła się. Mikita nie był skłonny do zawierania znajomości, a tym mniej przyjaźni. Nie zadawał się z nikim, zaś na Makako nawet nie spojrział. Małpka to widziała i poczynała sobie ostrożnie. Snać podejrzewała, że w tym pięknym ciele może się mieścić niebezpieczny nicpoń. Ale że była uparta, odwiedzała go co dzień. Zbliżając się, wybierała karkołomną drogę po ścianach. Uczępiona u prętów, stroiła jak zwykle grymsy, długo obserwowała i od

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 879/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku Jan Kreicarek urzędujący w Lesku na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1938 o godz. 9ej w Sądzie grodzkim w Lesku biuro Nr. 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Karoliny Bętkowskiej w Zawadce całej realności obj. whl. 206 ks. gr. gm. kat. Zawadka składającej się z pgr. lkat. 1571/1 o obszarze 43 ha. 38 a. 52 m kw., stanowiącej las porosły drzewem mieszańcem, a to: jodła, buk i brzoza, wieku około 25 lat, zadrzewienie średnie, oraz pgr. 1571/15 o obszarze 15 ha. 55 a. 73 m kw., stanowiącej rolę i ogród, na części której znajdują się dom drewniany kryty papą, obejmujący 1 sieni, 3 pokoje i 1 kuchnię, następnie 1 szopa na słupach kryta słomą, oraz 1 bróg, na części parceli stanowiącej ogród nośnię 87 sztuk drzewek owocowych. Nieruchomość została oszacowana na kwotę 37.149 złotych 68 gr. Cena wywołania wynosi 27.862 złotych 26 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3.715 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8ej do 18ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Lesku.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 25 kwietnia 1938. 1377K

VII. Km. 27/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego w Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1938 o godz. 12tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie sala nr. 1 przy ul. Sądowej 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Tow. Handlowo Akcyjnego S. A. w Warszawie nieruchomości obj. whl. 420/IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, składającej się z pb. 3437 położonej we Lwowie przy ul. Piłsudskiego 11, na której pobudowane są 4 budynki (kamienice) dwupiętrowe, a to jeden frontowy, a trzy oficynowe bliżej w elaboracie opisane. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 371.181, cena zaś wywołania wynosi złotych 247.454. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 37.118 gr. 10. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8ej do 18ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, Oddział Nr. I., ul. Sądowa Nr. 7 sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 5 maja 1938. 1419K

IX. Km. 621/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1938 o godz. 10ej we Lwowie, ul. Żyrzyńska Nr. 18 odbędzie się na wniosek Wolfa Ecksteina 1sza licytacja nieruchomości, składających się z mebli i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 28 kwietnia 1938. 1422K

IX. Km. 665/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwo-

wie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 maja 1938 o godz. 9ej we Lwowie, ul. Torosiewiczza Nr. 30 odbędzie się na wniosek Fmy Hugo Gessler i Ska 1sza licytacja nieruchomości, składających się z kilimów, zegara, mebli i obrazów przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 5 maja 1938. 1424K

Km. 378/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach Wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1938 od godz. 7 do 16 w Batiatyczach odbędzie się 1sza licytacja nieruchomości, należących do Antoniego Papary, składających się z siana, żaluzni, siodła, dubeltówek, karabinku flober, towego, flobertu „Sawer i Syn”, pszenicy, słomy itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 1.120. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mosty Wielkie, 26 kwietnia 1938. 1434K

Km. 15/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie z siedzibą urzędową w Obertynie Ignacy Kirszbaum, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 maja 1938 o godzinie 12tej na rynku w Obertynie odbędzie się druga publiczna licytacja nieruchomości, należących do dłużnika Dra Samuela Barana zam. w Rakowcu, które to ruchomości przed dniem licytacji na targ do Obertyna przewiezione zostaną, składających się z 50 cetnarów jęczmienia browarnianego, ocenionego na kwotę zł. 1.000, który w cenie giełdowej w dniu sprzedaży obowiązującej sprzedany zostanie na zaspokojenie należności Kom. Kasy Oszczędności w Kołomyjach. Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Obertyn, 5 maja 1938. 1432K

Km. 1657/36. Obwieszczenie o I. licytacji nieruchomości. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach, urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1938 o godz. 9ej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31 sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do Lei Rosenfeld ur. Winokur i tow. w Brodach, obj. whl. 1082 ks. gr. gm. kat. Brody, położonej w Brodach przy ul. Kalina 15, składającej się z pbud. lkat. 1834/1 o obszarze 956 m kw., na której stoi a) od ul. Kalina, stary parterowy dom murowany, częściowo podpiwniczony, kryty czarną blachą, zawierający 3 mieszkania jednopokojowe z kuchnią, b) stary parterowy dom drewniany z jedną ścianą murowaną od ul. Słonecznej, kryty czarną blachą, źle utrzymany, zawierający 3 pokoje, kuchnię i sieni, c) drewniany budynek gospodarczy, kryty czarną blachą, zniszczony i źle utrzymany. Nieruchomość oszacowana została w całości na sumę 10.468 zł., cena zaś wywołania wynosi 7.851 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% sumy szacunkowej tj. kwotę 1046.80 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 3ej do 18ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31. — Na zasadzie art. 600 kpc. wzywa się organów władz i instytucji publicznych, aby zgłosiły swoje prawa z tytułu podatku i innych należności, najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 25 kwietnia 1938. 1386K

II. Km. 700/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, Pasaż Adlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18go maja 1938 o godz. 11.30 w Tarnopolu ul. Mickiewicza 14 a) i 3 Maja 12 odbędzie się 1sza licytacja nieruchomości, należących do Leona Sławiańskiego, składających się przy ul. Mickiewicza 14 a): biurko jesionowe o 5 szufladach, lustro belgijskie, owalne 2 m. wys. w oprawie, otomana kryta mat. drap., 55 m kłotu czarnego i brąz., 25 m atlasu czarnego, 45 m. sergeu kolor., 55 m sergeu kolor.

jedwabnego, przy ul. 3 Maja 12 — 5 szt. wełny kolor. damsk., 45 szt. koców wełnianych, kolor. oraz 6 kawałków sukna czarnego na palta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1515. (W sprawie M. Goldberga). Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 22 kwietnia 1938. 1427K

Km. 74/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 29 Listopada 112, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1938 o godz. 9ej w Ustrzykach Dolnych na rynku odbędzie się druga licytacja nieruchomości, należących do Firmy „Lignum” do rąk Edmunda Hausera na rzecz Kupieckiej Kasy Kredytowej w Przemyślu, a składających się z 1) 1 szafy z drzewa miękkiego, 2) 1 stołu eliptycznego do rozsuwania, 3) 1 pianina Józef Protec, 4) 1 kredensu oszklonego dużego, oszacowanych na łączną sumę 680 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
1429K

VII. Km. 28/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 maja 1938 o godzinie 10.30 we Lwowie, ul. Kochanowskiego 10 i Koralska 4 odbędzie się 1sza licytacja nieruchomości, składających się z sprzętów domowych i dwóch maszyn drukarskich. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 4 maja 1938. 1435K

XI. Km. 527/38 i 507/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Nowy Świat 22 obwieszcza, że dnia 11 maja 1938 o godz. 9.30 we Lwowie przy ul. Pasaż Hausmana 2 sprzedaż w drodze publicznej licytacji sprzęty sklepowe, oraz w tej samej sprawie tego samego dnia o godz. 9.45 we Lwowie przy pl. Smolki 1A sprzęty domowe, wreszcie dnia 13 maja 1938 o godz. 11 we Lwowie przy ul. Kościuszki 16 sprzęty biurowe, garnitur klubowy, dywany perskie itd. Ruchomości wystawione na sprzedaż można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rew. XI.
Lwów, 7 maja 1938. 1426K

Km. 13/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mielnicy Zygmunt Kędziński, mający kancelarię w Mielnicy w Sądzie grodzkim Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 maja 1938 od godz. 10ej w Mielnicy i Dzwiniażce odbędzie się 1sza licytacja nieruchomości, należących do p. Barbary Koziebrodzkiej z Kadeniuków w Mielnicy, składających się z 3 krów, 2 jałówek, 3 poduszki materacowe 1 biurko, 1 obraz, 1 pianino, 1 stół, 1 stolik, 4 dubeltówki, 1 flobert, 3 zegarki, naczynie stołowe srebrne, 1 kredens pokojowy, 1 kanapka, 150 kop drzewa miękkiego różnego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mielnica, 11 kwietnia 1938. 1430K

II. Km. 779/37. Sprawa egz. niel. Juliana Płoszaja w Tuczeppach przeciw Józefowi Narołskiemu w Bydgoszczy o 475 zł. 92 gr. zpn. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 18go maja 1938 r. o godz. 10tej 30 min. w gm. radzie Tuczeppy, przysiółek Adamówka zostaną sprzedane przez publiczną licytację cegły palone w ilości 24.000 szt., oszacowane na 912 zł., które oglądać można w miejscu i w dniu sprzedaży od godz. 10tej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 30 kwietnia 1938. 1428K

Km. 324/37. Obwieszczenie o licytacji praw własności pól naftowych. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie J. Bojarski podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1938 r. o godz. 9ej w Sądzie grodzkim w Rymanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Fmy „Atlanta” Sp. naft. z o. o. w Klimkówce, praw własności pola naftowego obj. wyk. 2211 ks. naft. prowadzonej przy Sądzie grodzkim w Rymanowie, utworzonych na pgr. 1168/2, 1169, 1176/2, 1176/4, 1181/2, 1190/1, 1172/2, 1173/2, 1197/2, 973/3, 1166/1, 1174, 1187/1 i pb. 250 gm. kat. Klimkówka, łącznej powierzchni 4 ha 64.08 a, z końcowym terminem na dzień 31 grudnia 1960 r. oznaczonym i prawem prolongaty na dalsze 25 lat, z częścią przynależności, jak więź wiertniczą z jętą wiertniczą i maszynową, ubelkowaniem zurawia wiertniczego, wahaczem, wałem korbowym z 3 tarczami rolką łyżkową z łożyskami i trawersami, tudzież rurami w otworze: 145.78 m 8 cal. i 191.20 m 6 cal. Nieruchomość ta oszacowana została na 12.507 zł. 55 gr., cena zaś wywołania wynosi kwotę 9.380 złotych 65 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1.250 złotych 76 groszy.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8ej do 18ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rymanowie sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rymanów, 2 maja 1938. 1408K

UZNANIE ZA ZMARLEGO.

T. 56/38. Hryć Pohorylec, urodzony 25 września 1900 w Nahorcach wyjechał z rodziną 1915 roku do Rosji, wracając 1921 roku do Polski zachorował w Saratowie i rzekomo zmarł. Sąd ogłasza powszechne wezwanie o udzielenie wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony jeśli żyje winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 30 czerwca 1938. 1402

T. 22/38. Wasyna Wasyl, urodzony 23 grudnia 1899 w Horodowie wyjechał 1915 roku do Rosji i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 11 marca 1938. 1393

T. 332/37. Antoni Panas, urodzony 28 grudnia 1885 Czulowice ad Komarno, wyjechał 1911 roku do Stanów Zjednoczonych i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi lub kuratorowi obrońcy wężła małżeńskiego Mgr. Marii Bieleckiej, Lwów, Mochnackiego 29 wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony jeśli żyje winien w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 31 marca 1938. 1390

I. 2 T. 14/38. Edykt. Mikołaj Drazkowsyn Jana i Kseni, urodzony dnia 21 maja 1886 r. w Peratynie pow. Radziechów zaginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie ośm uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Krasnoperę w Złoczowie.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.
W Złoczowie, dnia 23 marca 1938. 1412

SPADKI.

A. 388/37. Wezwanie nieznanych dziedziców. Anizja Sławska, zmarła w Bolechowie 10 października 1937 nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostał dziedzic. Ustanawia się zatem Dra adwokata Reifeisena kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku winien o tym donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykazą swe prawa, inaczej spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd Grodzki Oddział II.
W Bolechowie, dnia 29 kwietnia 1938. 1375

OGŁOSZENIA PRYWATNE

II. OGŁOSZENIE.

ZARZĄD „POLSKIEJ FORESTY”

Spółki Akcyjnej

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów tej Spółki, że dnia 21 maja 1938 o godz. 5tej popołudniu w sali posiedzeń Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. Jagiellońska 7 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

- z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1937,
 - 2) Powzięcie uchwały co do dalszego istnienia Spółki w myśl art. 430 kod. handl.
 - 3) Udzielenie Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorium.
 - 4) Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej.
 - 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy na porządek dzienny nie później, jak na 14 dni przed terminem Zgromadzenia.

Akcjonariusze chcący wziąć udział w Zgromadzeniu winni złożyć w Kasie Spółki w Katowicach (ul. Batorego 8) przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia swoje akcje lub zaświadczenia wydane na dowód złożenia akcji w notariusza lub też w instytucji kredytowej krajowej. 1126